Nr. 127 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 8 czerwca 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . : mies. zł 2·—, kwart. 6·—
z doręczeniem do domu . : mies. zł 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

NOWA TAKTYKA ADOLFA HITLERA.

Berlin, 7. 6. (PAT.) Podczas uroczystości powitania legionu „Condora" w Berlinie, wygłosił Hitler przemówienie, w którym zobrazował historię współdziałania niemieckich sił zbrojnych z wojskami gen. Franco.

Po zwykłym ataku na demokracje zachodnie, które nie chciały przez cały czas wajny domowej zrozumieć właściwych intencji niemieckich, kanclerz Hitler oświadczył, iż

udzielając pomocy narodowi hiszpańskiemu, walczącemu z bolszewizmem, widział w tym najskuteczniejszy sposób zabezpieczenia interesów nie tylko Niemiec, ale i całej cywilizacji Europy.

Międzynarodowe plutokracje, które zrabowały Niemcom ich kolonie, są, rzekł kanclerz Hitler — najmniej powołane do podejrzewania Rzeszy o chęć zawładnięcia Hiszpanią. Napiętnowawszy raz jeszcze politykę okrążania Niemiec,

Hitler dał wyraz swej wierze w solidarność i węzły ideologiczne, łączące Włochy z Niemcami.

Zjawisko to po raz pierwszy — mówił Hitler — wystąpiło w konkretnej formie w Hiszpanii.

Złożywszy hołd czynom wojennym żołnierzy niemieckich walczących w Hiszpanii,

kanclerz Hitler ostrzegł „propagatorów okrążania" przez zamachem na Rzeszę i jej przyjaciół

i na zakończenie wzniósł okrzyk na cześć gen. Franco, Mussoliniego oraz narodów hiszpańskiego i włoskiego.

Berlin, 7. 6. (PAT.) W ciągu trzech dni ostatnich wygłoszone zostały po dwie mowy polityczne przez najodpowiedzialniejsze czynniki polityki niemeckiej — kanclerza Hitlera i feldmarszałka Goeringa. Stwierdzić należy, że **wszystkie te cztery wystąpienia miały jako podkład znaczenie czysto wojskowe.**

W pierwszym wypadku zwrócił się kanclerz do b. kombatantów, w drugim zaś przemawiał zarówno on jak i Goering do żołnierzy niemieckich, wracających z frontu hiszpańskiego. Charakter więc tych przemówień był czysto militarny.

Celem ich było przekonanie własnego społeczeństwa o potędze broni niemieckiej,

jak i obudzenie w nich ducha, jeśli zaś chodzi o zagranicę, to przekonanie jej raz jeszcze o gotowości bojowej Trzeciej Rzeszy.

Zwracają również w kołach obserwatorów zagranicznych uwagę, że **ataki w przemówieniach Hitlera i Goeringa kierowane były wyłącznie przeciw Zachodowi. Słowo „Polska" ani żadna aluzja do niej nie padły ani razu).**

W kołach tych przypuszczają, że tego rodzaju taktyka ma na celu stworzenie pewnych pozorów. Równocześnie podsuwane są obserwatorom francuskim informacje, jakoby rząd brytyjski próbował już ostatnio trzykrotnie nawiązać bezpośrednie kontakty polityczne z Berlinem.

Obserwując te poczynania, dojść można do wniosku, że

rząd Rzeszy stosuje taktykę, przez którą chciałby doprowadzić do poderwania zaufania między Paryżem, Londynem i Warszawą.

Dalsze szczegóły pożaru Dworca Głównego w Warszawie.

Warszawa. 7. 6. (Tel wł. — l. r.)

Ogień, jak wynika z zeznań naocznych świadków, powstał od aparatów spawalniczych.

Objąwszy drewniane rusztowania oraz izolację korkową, którą wyłożone są ściany, zaczął się szybko rozszerzać. Spawalnicy wszczęli alarm i wkrótce opuścili swe stanowiska, widząc niemożność lokalnego opanowania ognia. Tymczasem

wiatr i łatwopalny materiał sprzyjały szerzeniu się płomieni.

Nadjechały drugie i trzecie oddziały Straży pożarnej. Wkrótce nadjechał Premier Składkowski, który osobiście objął kierownictwo akcji ratunkowej.

Tymczasem ogień rozszerzał się z szaloną szybkością, żar wzmagał się z minuty na minutę.

Od wysokiej temperatury zaczęły pękać mury betonowe a żelazne wiązania były rozgrzane do czerwoności.

Akcja straży była wskutek tego niezwykle utrudniona. Pierwotne źródło ognia, do którego za wszelką cenę trzeba było dotrzeć, było pod samym dachem. Tymczasem ogień szerzył się dalej, rujnując wiązania i nadwątlając konstrukcje.

Wkrótce po wkroczeniu na dach sąsiedniej hali pierwszego oddziału strażaków

zawalił się pierwszy strop, grzebiąc pod sobą strażaka Jana Sokolika i Mieczysława Kamodę.

Jednocześnie udało się dotrzeć do przygniecionych rusztowaniem ofiar obowiązku, co się częściowo udało.

O godz. 8 rano akcja była w pełnym toku. Oprócz straży zmobilizowanej z całej Warszawy,

przybyli prokurator, sędziowie śledczy, oddziały policji.

Zamknięto cały dworzec kordonem policji. Od Marszałkowskiej, Emilii Plater, Chmielnej przed dworzec zajeżdżały liczne samochody kolei państwowych, dążąc z rozporządzenia władz kolejowych na dworce Warszawa wschodnia i Warszawa zachodnia, aby przewieźć licznych pasażerów szczególnie podmiejskich, którzy zgromadzili się tam wobec wstrzymania zajazdu wszystkich pociągów na dworzec główny.

Wybuchy butli z tlenem.

O godzinie 9 rano akcja trwała w całej pełni. Mniej więcej około g. 10 zdołano opanować ogień. Około wpół do 10-tej pracującym w największym niebezpieczeństwie oddziałom strażackim, saperskim i policyjnym udało się dotrzeć do dna rumowiska, pod którym leżał strażak Mieczysław Kamoda. — Gdy pracując z największą ostrożnością podważono ostatnie belki i żelastwo, do ratujących odezwał się trochę przestraszony, ale zdrów i cały, nawet wesoły Kamoda.

Ocalenie swe zawdzięczał temu, że w chwili upadku, znalazł się pod solidnym daszkiem, który utworzył się nad nim z żelaza i kawałków betonu

i uratował go od zmiażdżenia. Sterta rumowiska, z pod którego go wydobyto, była prawie nienaruszona. O godzinie 9.30 dotarto do drugiego strażaka Jana Sokolika. Z pod gruzów wydobyto jednak tylko zmiażdżone jego zwłoki. Tymczasem akcja ratunkowa trwała dalej, choć główne źródło ognia wygaszono. Ratunek był utrudniony, gdyż pożar docierał do butli z tlenem, których spawalnicy nie zdołali usunąć.

Butle te wybuchając podsycały wybuchy ognia, który był szybko likwidowany.

Drugą trudność stanowił ogień, który dostał się do beczek ze smarami. Z płonących beczek unosiły się czarne, gęste kłęby dymu, przysłaniając widok i rażąc oczy robotników. Straż pracowała w maskach. W rezultacie około godziny 10 zdołano i tę przeskodę zlikwidować.

W południe dopiero można było zrobić szczegółowy przegląd pożaru.

Znaczna część frontowa przyszłych hal nowego dworca została zrujnowana.

Obrazy i inne ozdoby o charakterze artystycznym i muzealnym są albo spalone, albo zalane wodą. Wiele wyższych konstrukcji runęło, jak również runęły trzy ściany zewnętrzne. Z wewnętrznych ścian żadna nie ucierpiała w sposób widoczny.

STRATY SPOWODOWANE PRZEZ POŻAR.

Najważniejsze jednak jest to, że nie ucierpiał żaden z dolnych peronów Dworca głównego, bowiem strop nad nim jest cały i nigdzie nie poddał się ani pożarowi ani zwałom, które padały zgóry. Bardzo nieznacznym zarysowaniom uległy stropy nad czwartym peronem.

Według opinii fachowców inżynierów

straty wynoszą około pół miliona złotych, a opóźnienie w wykonaniu budowy nie powinno przekroczyć 3—4 miesięcy.

Podkreślono również fakt, że dolne tory nie zostały uszkodzone prócz jednego, którego przelot w ciągu najbliższych godzin ma być naprawiony.

Prócz zabitego Jana Sokolika, ciężko ranni są strażak Leon Koczarski, który spadł z rusztowania oraz Wojciech Dorman.

Ponadto lżej ranni są oficerowie Straży pożarnej por. Klepa i ppor. Jasiński. Również lekko poparzeni są przygodnie ratujący Jan Bochenek i Józef Kopczyński. Z pasażerów nikt nie odniósł szwanku.

Prócz Premiera Składkowskiego, który przybył na miejsce wypadku w towarzystwie dyrektora departamentu politycznego Wacława Żyborskiego, przybyli na dworzec wicemin. komunikacji Piasecki, komisarz rządu Jarosz wicz oraz władze bezpieczeństwa.

ODZNACZENIE KRZYŻAMI ZASŁUGI.

Warszawa, 7. 6. (PAT) Do Pana Prezydenta m. st. Warszawy:

Stwierdziłem bohaterstwo i poświęcenie bez granic straży pożarnej m. st. Warszawy, biorącej udział w gaszeniu pożaru dworca głównego w Warszawie w godzinach rannych 6 czerwca rb. Wobec czego polecam Panu przedstawić najbardziej ofiarnych i dzielnych strażaków do następujących odznaczeń:

2 złote Krzyże Zasługi, 10 srebrnych Krzyży Zasługi, 50 brązowych Krzyży Zasługi.

Odznaczeni mają być wszyscy strażacy, biorący udział w oddziale ratowniczym przy wydobywaniu zasypanego strażaka.

Dekoracji dokonam osobiście na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego o godz. 8 rano dn. 7 czerwca br. Rannych strażaków dekorować będę w szpitalu.

(—) Sławoj-Składkowski, minister.

PRZEDŁUŻENIE PEŁNOMOCNICTW DLA PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Waszyngton, 7. 6. (PAT.) Komisja finansowa senatu zatwierdziła ustawę o przedłużeniu pełnomocnictw finansowych dla prezydenta Roosevelta na dalsze 2 lata.

—

Zamach na księżnę Kentu.

Warszawa, 7. 6. (Tel. wł.) Olbrzymie wrażenie wywołał w Anglii zamach dokonany na księżnę Kentu.

Wczoraj wieczorem koło godz. 21 gdy księżna Kentu wsiadała na placu Belgrave do samochodu, zamierzając udać się z jedną z dam dworu do kina,

tuż koło samochodu przeleciała kula, oddana z bliska.

W chwilę potem policja aresztowała człowieka siedzącego niedaleko na rowerze, przy chodniku. Znaleziono przy nim strzelbę, w której był jeden nabój.

Księżna Kentu nie wiedziała nawet, że do samochodu jej dano strzał. Dopiero gdy powróciła do domu przed północą, została o tym powiadomiona.

Istnieje przypuszczenie, iż sprawca strzału chciał w ten sposób zwrócić na siebie uwagę.

Londyn, 7. 6. (PAT) Aresztowany wczoraj wieczorem w pobliżu pałacu księżnej Kentu osobnik, stanął wczoraj przed trybunałem policyjnym w Westminsterze.

Osobnik ten nazwiskiem Lawlor liczący lat 45, przyznał, iż znaleziona strzelba jest jego własnością,

poza tym nie uczynił żadnych dalszych oświadczeń. Na razie zatrzymano go w areszcie pod zarzutem posiadania broni bez pozwolenia do czasu przesłuchania naocznych świadków zamachu.

—

Wiadomości bieżące.

7 CZERWCA | **Środa**
Roberta
Jutro: Boże Ciało
Wschód słońca 3·22
Zachód „ 19·45

TEATR WIELKI.
Środa godz. 20 „Subretka“.
Czwartek godz. 16 „Obrona Ksantypy“.— Godz. 20 „Subretka“.
Piątek godz. 20 „Skowronek“ operetka.
Sobota godz. 20 „Skowronek“.
Niedziela godz. 16 „Skowronek“. — Godzina 20 „Skowronek“.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Środa godz. 16 „Bajka o Rybaku i Rybce“

KINOTEATRY.
APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Zew pustyni“.
BAJKA ul. Zielona: „Bohaterowie Sybiru“.
CASINO ul. Legionów 5: „Ten, którego ukochałam“.
CHIMERA ul. Akademicka: „Czterech na posterunku“.
EMPIRE ul. Legionów 5: „Miasto chłopców“.
EUROPA, ul. Akademiecka: „Nieustraszony“.
KOPERNIK ul. Kopernika 9: „Więzienie kobiet“.
MARYSIENKA pl. Smolki: „Bezdomni“.
MIRAŻ pl. Mariacki: „Czarny księżyc“.
MUZA ul. 3-go Maja: „Pola Elizejskie“.
PALACE ul. Legionów 3: „Krzyk ulicy“.
PAX ul. Franciszkańska 1a: „Strzelec z Bengali“ oraz kolorowy dodatek.
RAJ pl. Marjacki: „Wesoły ordynans“.
ROXY ul. Kętrzyńskiego· Orły morskie.
STYLOWY ul. Kętrzyńskiego: „Kobieta, którą kocham“ i rewia.
ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: „Władca podwodnego świata“ 2 serie razem,
TON pasaż Mikolascha: „Kentucky“ oraz „Anonimowy kochanek“.

— PRZEDSTAWIENIA KOMEDII „SUBRETKA“ PO CENACH ZNIŻONYCH. Arcywesoła, pełna humoru i dowcipu komedia francuska pióra J. Devala pt. „Subretka“ w Teatrze W. w środę 7-go i w czwartek 8-go bm. o 20-tej. W rolach głównych pp.: I. Brenoczy, N. Karasińska, J. Leliwa i M. Węgrzyn. Ceny miejsc znacznie zniżone.

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „OBRONA KSANTYPY“. Doskonała komedia Morstina, ciesząca się wciąż wielkim powodzeniem „Obrona Ksantypy“ odegrana zostanie nieodwołalnie po raz ostatni w Teatrze W. w czwartek, 8 bm. o 16-tej po cenach zniżonych. Obsada ról premierowa.

— „SKOWRONEK“ Z LUCYNĄ SZCZEPAŃSKĄ W TEATRZE W. W dn. 9, 10 11 bm. w Teatrze W. najpiękniejsza operetka Lehara „Skowronek“. W roli tytułowej wystąpi gościnnie znakomita śpiewaczka, zwana polskim słowikiem, L. Szczepańska ze współudziałem artystów scen stołecznych, J. Reda, J. Kraszewskiej, F. Szczepańskiego, N. Czerskiej, A. Olędzkiego i St. Zięciakiewicza oraz świetnej pary baletowej, dobrze zapisanej w pamięci lwowskiej publiczności, M. Kolpikówny i E. Paplińskiego. Reżyseria W. Zdzitowieckiego. Bilety do nabycia w kasach teatralnych.

— „KORSARZ“ W TEATRZE W. Już 13 bm. odbędzie się na scenie Teatru W. dawno zapowiadana i przygotowywana premiera głośnej komedii M. Archarda „Korsarz“ w reżyserii i inscenizacji L. Schillera. Nowe dekoracje projektu St. Cegielskiego.

KOMUNIKATY.

— POLSKIE STOW. KOBIET z wyższym wykształceniem, Lwów, Batorego 38 zaprasza członkinie na zebranie dyskusyjno-towarzyskie w piątek, 9 bm. na godz. 19-tą, na którym p. Kupczyńska podzieli się wrażeniami z obchodów i uroczystości ku czci Juliusza Słowackiego, zwłaszcza w Krzemieńcu. Członkinie są proszone o niezawodne przybycie.

— WIELKI SALON WIOSENNY, obejmujący dzieła członków Lwowskiego Zawodowego Związku Artystów Plastyków (obrazy, rzeźba, grafika), mieszczący się w 6-ciu salach, otwarty jest codziennie od g. 9—14 w lokalu przy pl. Mariackim l. 9. — Lwowski Zaw. Związek Art. Plast. zaprasza społeczeństwo do licznego zwiedzania tej wielkiej wystawy, dającej przegląd lokalnej działalności artystycznej. Dochód ze wstępów w całości i 50 proc. ze sprzedaży obrazów ofiarowuje LZZAP. na FON.

— LW. LIGA OCHRONY ZWIERZĄT zaprasza na doroczny Zjazd przedstawicieli swoich Oddziałów i Delegatur w Sanoku 11 bm. o 12-tej w sali Katolickiej Czytelni Mieszczańskiej z głównym referatem p. dra Laniewskiego sędziego apel. ze Lwowa.

— LWOWSKIE KOŁO NAZARETANEK zaprasza swe członkinie na ostatnie przedwakacyjne zebranie w niedzielę 11-go bm. o godz. 10.30 przy ul. U. Lubelskiej 9.

— WPISY NA STUDIUM PRACY SPOŁECZNEJ we Lwowie, ul. Gen. Rozwadowskiego 10 od 1—25 czerwca br. Zgłoszenia między 17—20.

— METROPOLITALNE STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA św. Wincentego a Paulo zawiadamia, iż w dniach 31 maja i 1 czerwca br. odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia oraz posiedzenie Związku Metropolitalnego. — W roku sprawozdawczym Stowarzyszenie liczyło 1.182 członków czynnych i 4.565 wspierających, w opiece pozostawało 1.564 rodzin, osób 10.106, rozdano 103.260 kg. żywności, 51.186 bezpłatnych obiadów, 6.183 sztuk odzieży i 232.496 kg. opału. — Dochód wynosił zł. 216.671.41, rozchód zł. 192.889.91. Dochód Stow. lwowskich zł. 136.291.48 (w czem subwencja Województwa w wysokości zł 1.000 i Zarządu miasta zł. 900). Rozchód zł. 124.734.63.

KRONIKA MIEJSKA.

— **Zaginięcie dwu młodych dziewcząt.** Anna Piotrowska (Galla 1) zgłosiła policji, że 5 bm. wydaliła się z domu córka jej 13-letnia Maria i dotąd nie powróciła. — Równocześnie doniosła policji Anna Brycz (Krupiarska 11), że dnia 5 bm. po południu córka jej 15-letnia Gizela wydaliła się z domu i dotąd nie powróciła.

— **Ujęcie młodocianego zbiega.** Na dworcu głównym został przytrzymany wczoraj 16-letni Mieczysław Niedzielski z Zimnej Wody, który zbiegł z domu rodzicielskiego. O przytrzymaniu zbiega zawiadomiono rodziców.

Zarząd przymusowy w zakładach ks. Hohenlohego na Górnym Śląsku.

Katowice, 7. 6. (PAT.) „Polska Zachodnia“ donosi: Przed dwoma tygodniami wezwały sądy śląskie, na wniosek prokuratorii generalnej R. P. spółką akc. Zakłady Hohenlohego o zapłacenie zaległych wierzytelności Skarbu Państwa.

Globalna suma należności Skarbu Państwa od firmy wynosi ponad 30 milionów zł.

Wezwania były uczynione pod zagrożeniem wprowadzenia zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem w razie niedopełnienia obowiązku zapłaty w przepisanym okresie 14 dni.

Gdy wezwania o zapłatę pozostały bezskuteczne, sąd grodzki w Katowicach wprowadził dnia 6 czerwca

zarząd przymusowy nad całym przedsiębiorstwem S. A. Zakłady Hohenlohego w Wełnowcu.

To posunięcie egzekucyjne dotyczy wszystkich nieruchomości, kopalń, zakładów, urządzeń itd. należących do spółki. S. A. Zakł. Hohenlohego w Wełnowcu, należy do największych przedsiębiorstw na Śląsku.

Kapitał zakładowy spółki wynosi 24.250.000 zł. Gros majątku stanowią kopalnie i huty.

Większość kapitału znajduje się w rękach akcjonariuszy żydowskich i niemieckich.

Otwarcie sesji międzynar. Komitetu olimpijskiego.

Londyn, 7. 6. (PAT.) W pałacu St. James w Londynie, w obecności delegatów 28 narodowych komitetów olimpijskich, przedstawicieli rządu angielskiego i Korpusu dyplomatycznego oraz szeregu wybitnych działaczy sportowych angielskich, ks. Gloucester dokonał we wtorek 6 bm. uroczystego otwarcia sesji międzynarodowego Komitetu olimpijskiego.

W przemówieniu powitalnym ks. biegu i skutkach, jakie pociągnie ona za sobą tak w kosztach, jak i wykonaniu budowy.

Gloucester dał wyraz przekonaniu, że najważniejszym zadaniem międzynarodowego ruchu olimpijskiego jest, aby rywalizacja sportowa dokonywała się w atmosferze przyjacielskiej, zgodnie z zasadami sportu amatorskiego, aby chwała zwycięzcy sportowego i zawód pokonanych w sporcie oceniane były z właściwym umiarem.

Z kolei przemówienia wygłosili imieniem angielskiego ministerstwa wychowania — lord de la Warr, który m. in. oświadczył, że rząd angielski przystąpił do wykonania wielkiego programu zadań, mających na celu wszelkiego rodzaju ułatwienia dla zorganizowania wczasów o charakterze sportowym. Wykonanie tych zadań wymagać będzie wydatku ok 10 mil funtów angielskich. Suma ta zebrana została ze składek i ofiar społecznych oraz dotacji organizacyjnych.

Na zakończenie przemawiał prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego hr. Baillet-Latour.

Pogoda słoneczna i ciepła (powyżej 20 st. w ciągu dnia) przy słabych wiatrach miejscowych. W godzinach popołudniowych na północy kraju skłonność do burz.

Wzrost zatrudnienia na robotach publicznych.

Warszawa, 7. 6. (PAT.) W dniu 6 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet ekonomiczny przeprowadził dyskusję nad sytuacją na rynku pracy, oraz nad wytycznymi polityki zbożowej w kampanii 1939-40 roku. Stwierdzono, że dotychczasowa akcja Funduszu Pracy i akcja inwestycyjna poszczególnych rezortów pozwoliła już na

zwiększenie zatrudnienia na robotach publicznych do 227 tysięcy osób na dziey 31 maja rb.

Cyfra ta w najbliższym tygodniu ulegnie dalszemu zwiększeniu, a to wobec uruchomienia przez Min. Skarbu większych kredytów inwestycyjnych, zmniejszonych nieco dla resortów gospodarczych w okresie kwietnia i pierwszej połowy maja.

Ponadto komitet ekonomiczny załatwił szereg spraw bieżących.

Z wydawnictw.

Zygmunt Andrzejowski, mjr. dypl.— Wojenna pieśń polska.

Tom I — Pieśni rycerskie, żołnierskie i ludowo-żołnierskie z okresu Rzplitej dawnej (wiek XII—XVII).

Tom II — Pieśni żołnierskie i ludowo-żołnierskie Polski walczącej o wolność (wiek XVIII—XIX).

Tom III — Pieśni żołnierskie, ludowo-żołnierskie i ludowe, śpiewane przez wojsko Rzplitej odrodzonej (od wymarszu I-ej Kadrowej do r. 1933).

Warszawa 1939, Główna Księgarnia Wojskowa. Cena za 3 tomy zł. 6.—.

Książka powyższa jest na naszym rynku wydawniczym prawdziwie niecodziennym zjawiskiem.

Celem jej jest nawiązanie do naszych tak świetnych tradycyj rycerskich, co w epoce mobilizacji wszystkich sił narodu czyni ją nader aktualną.

Nawet najstarsze pieśni są w niej żywe, **wskutek** czego mogą być śpiewane dziś, krzepiąc ducha rycerskiego w najszerszych warstwach społeczeństwa. To też słusznie została zadedykowana Pierwszemu Marszałkowi Polski jako wskrzesicielowi tego ducha w naszej generacji.

Książka stanowi owoc kilkunastoletniej pracy autora, zamiłowanego zbieracza i szperacza, dzięki czemu znajdujemy w niej szereg najzupełniej zapomnianych już „białych kruków“. Komentarze historyczne i literackie oraz część muzyczna zostały opracowane w porozumieniu z najpoważniejszymi znawcami tych dziedzin.

* * *

Ostatnio ukazały się nowe dwa tomiki Gebethnerowskiej serii „Polska i świat współczesny“ której 50 pozycji ma już ustalony rozgłos wśród młodocianych czytelników.

Tomik 51 — to egzotyczne opowiadania **Bridges'a i Tiltmana o „Bohaterach wielkiej przygody“**, wspaniałych włóczęgach docierających do najdzikszych zakątków świata.

W barwnym korowodzie obrazów ukazuje się Antarktyda, dzikie wybrzeża Australii, głębiny puszczy brazylijskiej, tajemnicza pustynia Kalahawi, wreszcie groźne burze i przerażające cisze morskie, na których tle odbywa się romantyczny wyścig żaglowców, wiozących ładunek pszenicy z Australii do Anglii.

Tomik 52 — to dzieje włóczęgi w głąb Sahary znanego polskiego podróżnika K. Jodko-Narkiewicza. Nad całą wyprawą zaciążył cień Amera, oszusta i wydrwigrosza, który „nabrał“ Europejczyka i Araba wyprawiając ich bez zapasów na na pół dzikim krnąbrnym wielbłądzie — w głąb piasków Sahary na pewną zgubę. Beznadziejny nastrój pustyni oddał autor po mistrzowsku.

Oba tomiki odznaczają się żywym i narracyjnym wątkiem, to też znajdą niewątpliwie w młodych czytelnikach zapalonych wielbicieli.

W. KOMISARZ PROF. BURCKHARDT WYJEŻDŻA DO BAZYLEI

Gdańsk, 7. 6. (PAT.) Biuro prasowe senatu donosi, że komisarz prof Burckhardt złożył wczoraj wizytę prezydentowi senatu Greiserowi, powiadamiając go, że udaje się do Bazylei, celem wzięcia udziały w organizowanej tam uroczystości akademickiej. Po krótkiej nieobecności wróci znowu do Gdańska.

Zawiadomienie to nastąpiło dlatego, że podróże komisarza Burckhardta dawały prasie zagranicznej powód do fałszywych kombinacji.

Gdańsk, 7. 6. (PAT.) Wczoraj powrócił do Gdańska dyrektor handlowy rady portu p. Rudzki i radca Thomson z konferencji komitetu nadzorczego portu polskiego obszaru celnego

KATASTROFA LOTNICZA.

Londyn, 7. 6. (PAT) Samolot bombardujący, należący do brytyjskich sił lotniczych spadł na wysokości Tentsmuir w pobliżu Saint Andrews. Trzech członków załogi zginęło.

W PRZEMYŚLU ODKOPANO SZKIELET ŻOŁNIERZA Z 1657 R.

Podczas robót ziemnych przeprowadzanych w Przemyślu na pl. Na Bramie, robotnicy natrafili na szkielet ludzki, nieźle zakonserwowany, leżący w głębokości 2 m.

Przeprowadzone badania przez dyr. Muzeum Ziemi Przemyskiej inż. K. Osińskiego wykazały, że są to szczątki żołnierza armi szwedzkiej z czasów oblężenia Przemyśla w 1657 r. Żołnierz ten poległ w odległości ok. 100 m od murów warownych miasta, a według ówczesnego zwyczaju poległych chowano w tym miejscu, gdzie ponieśli śmierć.

Czaszkę, posiadająca kształt podłużny, właściwy dla ludów północno-europejskich, przekazano Muzeum Ziemi Przemyskiej.

Giełda z dnia 7 czerwca.

Dewizy: Belgia 90.82, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 283.12, Kopenhaga 111.58, Londyn 24.86, N. Jork 532 7/8, kabel 533 1/8, Oslo 125.52 Paryż 14.15, Sztokholm 128.72, Zurych 120.45, Włochy 28.04, Helsinki 11.03, Montreal 532 3/8.

Tendencja niejednolita.

Papiery: 4 i pół wewn. 60 1/2, 3 inwest. 1 em. 76 1/2 serie 81 1/4, 2 em. 77 3 4 serie 83 1/2, 4 premj. dolar. 39 3/4 4 konsolidac. 61 1/2 — 61 1/4 ost. setki i drobne.

Tendencja słabsza.

Akcje: Bank Polski 104 1 2, Lilpop 84 1/2 — 84, Modrzejów 19 Starachowice 52 3/4 52 1/2.

Tendencja nieco słabsza.

Program radiowy.

CZWARTEK, 8 CZERWCA

Godz. 7.00 Sygnał czasu i pieśń. — 7.05 Płyty. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Koncert orkiestry dętej. — 9.00 Nabożeństwo i procesja z Płocka. — 11.00 Płyty. — 11.30 „Święto sportu Ziemi Lubelskiej — montaż w oprac W. Dobrowolskiego. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Poranek muzyczny. — 13.00 „Szukajmy przyjaciół“ — I. Gombrowicz. — 13.15 Muzyka obiadowa. — 14.40 Audycja dla młodzieży. — 15.00 Audycja dla wsi. — 16.30 Koncert solistów. — 17.15 „Echa mocy i chwały“. 17.30 Koncert rozrywkowy. — 18.50 „Znaczenie gospodarcze Ziem Wschodnich“ — przemówienie min. Zyndram-Kościałkowskiego. — 19.00 „IV-ty Sejm króla Stefana“ słuchowisko F. Goetla. — 19.30 Fragm. oratorium „Św. Teresa od Dzieciątka Jezus“ — Z. Singera. — 19.50 Lw. „Szlachta zagrodowa“. — 20.00 Lw. „Z muzyki starowłoskiej“ w wyk. R. Kopaczyńskiej. — 20.20 Audycje informacyjne: Tygodnik dźwiękowy, Dziennik wieczorny Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.15 Lw. Muzyka rozrywkowa orkiestry Seredyńskiego. — 21.40 „Księżycowy kawaler“ — słuchow. M. Niżyńskiego. — 22.10 Muzyka filmowa z Londynu. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteor.

Plenarne posiedzenie Sejmu.

Ustawa o stanie wojennym.

Warszawa, 7. 6. (PAT.) Wczoraj przed południem odbyło się w obecności członków rządu z p. prem. gen. Składkowskim na czele plenarne posiedzenie Sejmu.

Na wstępie w pierwszym czytaniu odesłano do komisji spraw zagranicznych ustawę o ratyfikacji porozumienia z Finlandią.

Sprawozdawca pos. **P. Deryng** referował projekt ustawy o stanie wojennym. Dotychczas obowiązuje w tej materii rozporządzenie Prezydenta z roku 1928, które było związane z poprzednią konstytucją.

Wobec ogłoszenia nowej Konstytucji, trzeba było zmnieć dotychczasowe przepisy o stanie wyjątkowym i o stanie wojennym.

Co do stanu wyjątkowego przepisy zostały zmienione ustawą z roku 1937. Obecny projekt ustawy czyni zadość wymogom art. 79 Konstytucji o stanie prawnym w czasie wojny.

Ustawa przewiduje możność przekazywania władzom wojskowym funkcji cywilnych władz administracyjnych, jeżeli sytuacja tego wymaga.

Ustawa przewiduje też możność wprowadzenia sądów doraźnych uchwałą Rady Ministrów.

Takiemu postępowaniu doraźnemu można poddać wszelkie zbrodnie i występki niebezpieczne ze stanowiska obrony Państwa, chociaż nie były objęte rozporządzeniem z r. 1928 o sądach doraźnych.

Zarządzenie stanu wojennego powoduje z mocy samego prawa wygaśnięcie zarządzenia o stanie wyjątkowym.

Oprócz wymienionych poprawek, komisja przyjęła jeszcze inne zmiany natury czysto kodyfikacyjnej.

W końcu sprawozdawca zaznacza, że

ustawa o stanie wojennym jest nowym elementem siły Państwa i prosi o przyjęcie jej według wniosku komisji (oklaski).

Pos Stoch: Zbyteczne jest mówić dziś o konieczności ustawy o stanie wojennym, tak samo zbyteczne jest roz czulać się nad ograniczeniem pewnych praw obywatelskich, jakie ustawa ta przewiduje. Ale nawiązując do przemówienia p. sprawozdawcy, że ustawa ta jest jedną z cegiełek w budowie potęgi Rzeczypospolitej, należałoby dążyć, aby nie zachodziły wątpliwości natury czysto redakcyjnej.

W związku z tym mówca zgłasza pewne poprawki do ustawy.

Po krótkich wywodach pos. **Szczepańskiego** i po końcowym przemówieniu referenta, który przeciwstawił się poprawkom pos. Stocha, **projekt ustawy przyjęto w obu czytaniach.**

Pos. **Orlański** referował następnie projekt ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej w przypadkach zbiegostwa do nieprzyjaciela lub poza granice Państwa.

Projekt ten przyjęto z poprawkami komisji.

Po referacie pos. **Ostrowskiego** przyjęto bez dyskusji projekt ustawy o uznaniu nazwisk przybranych podczas służby wojskowej.

Pos. **Rączkowski** referował zmiany wprowadzone przez Senat do uchwalonego przez Sejm w dniu 18 marca 1939 roku projektu ustawy o zniesieniu służebności w województwach. krakowskim, lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i cieszyńskiej części województwa śląskiego.

W dalszym ciągu obrad Sejm przystąpił do debaty nad projektem posła Rączkowskiego w sprawie uporządkowan a długów rolniczych.

Referent Trębicki podkreślił, że

Obóz Zjednoczenia Narodowego poświęcił wiele pracy temu problemowi, mając na celu nie tylko doprowadzenie do równowagi gospodarczej setek tysięcy gospodarstw rolnych, ale i wyrównanie krzywdy, która wynika ze zbytniej rozpiętości cen między okresem zaciągania zobowiązań, a późniejszym.

Wniosek p. Rączkowskiego jest tylko fragmentem tej pracy. Wniosek ten dążył do integralnego rozwiązania sprawy długów rolniczych z przed 1 lipca 1932 r., ale rozwiązanie to wymagało ofiar zarówno od wierzycieli prywatnych i instytucyj kredytowych, jak i Skarbu Państwa.

Ustawa proponowana przez komisję obejmuje część moratoryjną i oddłużeniową oraz część deklaracyjną.

Podkomisja otrzymała od przedstawicieli rządu informacje, że minister rolnictwa, w porozum eniu z ministrem Skarbu rozważają określenie norm w tej dziedzinie na podstawie tenuty dzierżawnej, podwyższonej o około 25 procent, płaconej za podobne obiekty w podobnych warunkach. Minister rolnictwa zamierza jeszcze w tej sprawie zasięgnąć opinii samorządu rolniczego. Jeżeli tenuta dzierżawna według zwyczajów miejscowych jest określana w mierniku żyta, przyjęta będzie cena 15 zł. za 100 kg.

Następnie przemawiał minister Skarbu p. Kwiatkowski.

Przemówienie wiceprem. Kwiatkowskiego.

Warszawa, 7. 6. (PAT.) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu p. wicepremier inż. E. Kwiatkowski wygłosił następujące przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Wysoki Sejmie. Jeden z historyków „Dziejów Anglii“, wspominając o reformie ordynacji wyborczej w latach 30-tych ub. w. mówi, że do sprawy tej przed jej uchwaleniem przywiązywano nadmierną wagę.

Cytując tę opinię, nie mam na myśli aktualnej pracy nad ordynacją wyborczą. Sądzę natomiast, że wielu z nas ulega złudzeniu co do nadzwyczajnych wartości nowego aktu prawnego — mającego strukturalnie wzmocnić wieś i rolnictwo przy pomocy dalszego pogłębienia oddłużenia.

Po wielkiej wojnie i w okresie wielkiej inflacji rolnictwa i wszyscy dłużnicy oddłużyli się nadzwyczaj radykalnie. Długi stopniały wówczas do 4 procent stanu z okresu przedwojennego. — Ale to nie przyniosło rozwoju gospodarczego za sobą.

DŁUGOTERMINOWE KREDYTY.

Wedle mego najgłębszego przekonania

rolnictwo polskie potrzebuje najszerszego udostępnienia kredytów, kredytów tanich, długoterminowych, dogodnych w realizacji i w spłacie — a nie długotrwałego procesu oddłużeniowego (oklaski).

Ale motywem istotnym mego stanowiska było i jest to przekonanie: 1) że musimy nieuchronnie zmierzać do produkcji rolnej nakładowej, absorbującej największe ilości pracy ludzkiej, 2) że musimy umożliwić odpływ ludzi ze wsi jeżeli gospodarstwo rolne nie ma skarłowaciec do tego stopnia, iż los rolnika-chłopa w Polsce stanie się powszech nie pożałowania godnym. Jeżeli mamy wejść na drogę realizacji tych dwóch postulatów — to

muszą być otworzone nowe, wielkie i różnorodne możliwości kredytowe dla rolnictwa.

A kredyty te — choćby nawet pod patronatem Państwa i przy jego poważnych świadczeniach — mogą być realizowane tylko wówczas, gdy istnieje ochrona prawna kredytu i wola równorzędnego traktowania wierzyciela.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę, że drogą naszą, drogą właściwą dla naszego rolnictwa jest w zasadzie gospodarstwo intensywne, a nie ekstensywne.

To też wyrażam przekonanie, że ujmując sytuację wsi z dalszej perspektywy powinniśmy uznać, że

czyniony dziś zabieg mechaniczny, regulujący z mocy prawa na nowo stosunki między rolnikiem-dłużnikiem i wierzycielem, jest naprawdę zabiegiem ostatnim i definitywnym,

po realizacji którego powrócimy do myśli stworzenia szerszych podstaw dla rozwoju kredytu — taniego i dogodnego — dla ludności wiejskiej, usuwając z drogi wszelkie prawne przeszkody dla realizacji tej potrzeby naprawdę życiowej i szerzej odczuwanej niż potrzeba oddłużenia.

Pos. **Malinowski** podkreśla, że zagadnienie oddłużenia rolnictwa jest zagadnieniem kapitalnym w życiu gospodarczym polskiej wsi, które nie da się załatwić drogą stosowania półśrodków.

Pos. **Wróbel** zaznacza, że kredyt zorganizowany jest obecnie największym ciężarem rolnika.

Po przemówieniu pos. Dudzińskiego marszałek Makowski oświadcza: — Uważam za swój obowiązek stwierdzić pewne okoliczności towarzyszące przygotowaniu tej ustawy.

Komisja odbyła 7 posiedzeń, poświęconych wnioskowi p. Rączkowskiego i wyłoniła podkomisję, która pracowała przez 165 godzin.

Pos. Jóźwiak podnosi, że w zakresie opłacalności rolnictwa nic się dotąd nie zrobiło. Bez spolszczenia miast, bez odciągnięcia ludności przeludnionej wsi, nie osiągniemy rentowności w rolnictwie. Polska racja stanu wymaga, by ściągnąć masy ze wsi do miasta i miasta spolszczyć.

Żydzi, którzy w większości zamieszkują nasze miasta, nie są pozytywnie ustosunkowani do naszego Państwa, czego najlepszym dowodem ich stanowisko w czasie subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

(gwałtowne protesty ze strony posłów żydowskich).

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki mniejszości po czym uchwalono ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Na tym posiedzenie zakończono.

Nowe propozycje angielsko-francuskie doręczone zostaną Moskwie.

Paryż, 7. 6. (PAT.) Głównym tematem obrad wtorkowego posiedzenia rady ministrów było przemówienie min. Bonneta, poświęcone głównie omówieniu sprawy rokowań dyplomatycznych angielsko-francusko-sowieckich.

Min. Bonnet zapoznał swoich kolegów z pełnym tekstem odpowiedzi sowieckiej zaznaczając raz jeszcze, iż

nie chodzi tu o jakiś kontrprojekt sowiecki, lecz o pewną korektę projektu francuskiego.

Z kolei min. Bonnet zapoznał radę ministrów z projektami kilku formuł kompromisowych, które zostały opracowane w Paryżu a które mogłyby doprowadzić

do uzgodnienia punktów widzenia Paryża, Londynu i Moskwy.

Nad tymi formułami wywiązała się dyskusja, z której wynika, iż w pierwszym rzędzie

należy doprowadzić do uzgodnienia poglądów między Paryżem a Londynem, z tym, iż ostateczna decyzja leży w rękach Anglii,

po czym nowe propozycje francusko-angielskie, już ostatecznie uzgodnione, zostaną przedłożone Moskwie.

Próby wydobycia zatopionej łodzi podwodnej.

Londyn, 7. 6. (PAT) Z admiralicji komunikują, iż wokoło kadłuba łodzi podwodnej „Thetis“ udało się umieścić trzy liny stalowe. Jeżeli pozwoli na to pogoda i stan morza,

w ciągu najbliższych 48 godzin będą czynione usiłowania wydobycia na powierzchnię zatopionej łodzi.

Londyn, 7. 6. (PAT) Prasa przypuszcza, iż komisja, która będzie prowadziła publiczne dochodzenie w sprawie okoliczności katastrofy łodzi podwodnej, bedzie zasiadała raczej w Liverpool niż w Londynie.

Skład tej komisji wkrótce bedzie podany do publicznej wiadomości przez premiera Chamberlaina.

Zagadnienie wspólnego dowództwa wojsk francuskich i angielskich.

Paryż, 7. 6. (PAT.) Naczelny wódz armii francuskiej, generał Gamelin, któremu towarzyszy pułkownik Petitbon, opuścił wczoraj rano Paryż, udając się z oficjalną wizytą do Londynu. Gen. Gamelin zabawić ma w Anglii do piątku.

Z wyjazdem gen. Gamelin do Londynu zbiegło się uchwalenie przez wtorkową radę ministrów dekretu z mocą ustawy o tytułach najwyższych władz wojskowych i morskich. Według tego dekretu

gen. Gamelin, który dotąd nosił tytuł szefa sztabu obrony narodowej, otrzymuje tytuł naczelnego wodza armii lądowej.,

zachowując poza tym tytuł poprzedni.

W związku z wyjazdem gen. Gamelin do Londynu, na łamach prasy poruszane jest dziś

zagadnienie jednolitego dowództwa wojsk francuskich i angielskich na wypadek konfliktu.

ATAK HITLERA NA MOCARSTWA ZACHODNIE.

Berlin, 7. 6. (PAT.) Po defiladzie legionu „Condora“ odbył się t. zw. „Apel zwycięstwa“.

Legion wypełnił plac przed zamkiem. Zwracał uwagę oddział wojskowych włoskich i hiszpańskich. Hitler przybył w towarzystwie marszałka Goeringa oraz byłych dowódców legionu, w mundurach hiszpańskich.

Obok ostatniego dowódcy legionu gen. Richthofena, zwracał uwagę gen. Sperrle,

którego nazwisko najczęściej jest cytowane w związku z poszczególnymi operacjami wojsk hiszpańskich w wojnie domowej.

Marsz. Goering złożył raport kanclerzowi i wygłosił przemówienie, po którym

zabrał głos kanclerz Hitler, wygłaszając przemówienie, nacechowane ostrymi atakami pod adresem mocarstw zachodnich.

Po apelu kanclerz wrócił do urzędu kanclerskiego, a legion odmaszerował do Doeberitz.

Siła legionu, który wraz z oddziałami marynarki wojennej i lotnictwa brał udział w defiladzie, obliczana jest na 20 tysięcy.

NARADA PREM. CHAMBERLAINA Z AMBAS. RACZYŃSKIM.

Londyn, 7. 6. (PAT.) Wczoraj w południe ambasador Raczyński odwiedził lorda Halifaxa, a następnie w towarzystwie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, udał się do domu premiera.

Premier Chamberlain odbył z ambasadorem polskim dłuższą rozmowę.

Milion.

Przeciwników wygrania miliona oczywiście nie ma. Wątpliwości rozpoczynają się dopiero wówczas, gdy chodzi o to, czy w planie gry Loterii Klasowej milion powinien figurować jako samodzielna główna wygrana, czy też powinien on być podzielony na mniejsze transze, by w ten sposób zwiększyć ilość wygrywających.

Dyrekcja Polskiego Monopolu Loteryjnego, rozważając głosy swych graczy, przyszła do wniosku, że rozstrzygnięcie tego zagadnienia należy pozostawić przypadkowi, gdyż trudno jest odmówić pewnej dozy słuszności rozumowaniu zwolenników zarówno jednego, jak i drugiego systemu. Dlatego w czwartej klasie czterdziestej piątej Loterii wygrana miliona złotych nie będzie obowiązkowa, ale — możliwa.

Bezwzględnie więc będzie musiała paść wygrana nie miliona, lecz pięciuset tysięcy złotych, jako najwyższa główna wygrana. Poza tym jest jeszcze dziesięć głównych wygranych po sto tysięcy złotych i pięć premii także po sto tysięcy. W ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy numerowi losu, na który padnie pierwsza wygrana 250 zł, przyznana będzie wygrana główna 100.000 zł., numer zaś, który wygra drugie 250 zł., otrzyma 500.000 zł. Jeżeli teraz suma cyfr każdego z tych dwóch numerów będzie parzysta, albo nieparzysta, to drugi numer zamiast połowy — otrzyma cały milion, bowiem wszystkie pięć premii po 100.000 zł. każda przyznane będą bez losowania temu drugiemu numerowi. Jeżeli jednak suma cyfr jednego z tych numerów będzie parzysta, drugiego zaś nieparzysta, to będzie dodatkowo wylosowanych pięć numerów, z których każdemu przypadnie premia 100.000 zł.

Uwidocznijmy to na przykładzie.

Przypuśćmy, że pierwsza główna wygrana padła na nr. 199999, druga zaś na nr. 199997. Suma cyfr pierwszego z tych numerów wynosi 46, drugiego zaś — 44. Obydwie więc sumy są parzyste, a zatem do drugiej głównej wygranej, wynoszącej 500.000 zł. dołącza się pięć premii po 100.000 zł. i posiadacz szczęśliwego numeru otrzymałby milion. Gdyby natomiast np. pierwsza główna wygrana padła na nr. 199999, druga zaś na nr. 199998, to sumy cyfr byłyby równe 46 i 45-ciu, a zatem jedna z tych sum byłaby parzysta, druga zaś nie. W tym wypadku właściciel drugiej głównej wygranej pozostałby przy swoim pół milionie, zaś pięć innych numerów wygrałoby po 100.000 zł. każdy.

Tak więc wyłącznie przypadek decyduje o wygraniu miliona, przyczym szanse wygrania go są absolutnie równe szansom wygrania pół miliona. Które z tych szans przeważą — zadecyduje kapryśna i niezbadana bogini Fortuna.

Tymczasem zaś należy te szanse zdobyć drogą nabycia losu do pierwszej klasy czterdziestej piątej Loterii Klasowej. Ciągnienie rozpoczyna się 20 czerwca.

WYCIECZKA DO SZWECJI I DANII DLA ROLNIKÓW I ROBOTNIKÓW POLSKICH.

W dniach od 20 do 23 czerwca br. oraz od 26 do 29 czerwca br. Oddział Propagandy Obozu Zjednoczenia Narodowego organizuje dwie wielkie wycieczki: jedną dla robotników polskich do Szwecji, a drugą dla rolników do Danii.

Uczestnicy obydwu wycieczek będą mogli po całorocznej ciężkiej pracy na roli lub w mrocznych halach fabryk, kopalń i hut — zakosztować zdrowego powietrza i słońca na pełnym morzu.

Będą mogli nie tylko gruntownie odpocząć ale i poznać wiele ciekawych rzeczy zarówno w Szwecji jak i w Danii.

Po powrocie zaś lub przed wyjazdem zapoznają się uczestnicy obydwu wycieczek z symbolem polskiej umiejętności, wysiłku i pracy, chlubą polskiego inżyniera i robotnika — naszym portem Gdynią.

Ceny wycieczki są niesłychanie niskie (od 43.50 do 49 zł.), specjalnie dostosowane do możliwości szerokich rzesz robotników i rolników tak, że niezawodnie zarówno jedni jak i drudzy masowo zgłoszą się na te wycieczki.

Będą za to mogli zrobić tym łatwiej, iż ostateczny termin zgłaszania się na wycieczkę do Szwecji i Danii przedłużony został do dnia 8 czerwca br.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 51/39. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Rudkach ogłasza, że dnia 27 czerwca 1939 o godz. 14-tej w Rudkach przy ul. 11 Listopada 6 odbędzie się pierwsza licytacja następujących ruchomości: 1 kredensu z drzewa mahoniowego, większego, 1 kredensu z drzewa mahoniowego mniejszego (serwantka), 1 psychy, 6 foteli klubowych, 13 łyżeczek małych srebrnych, tacy, klosza z metalu, oraz serwisów, naczyń kuchennych z porcelany i szkła; ocenionych na kwotę 788 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym za pośrednictwem Komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rudki, 2 czerwca 1939. 2234K

Km. 628/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 30-go czerwca 1939 o godz. 9 rano w Tłustem mieście odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, należących do Jakuba Auerbacha z Tłustego, a mianowicie: 124 par spodni męskich, 48 par spodni dziecinnych, 121 ubrań męskich, 16 ubrań dziecinnych, 12 par spodni dziecinnych 49 ubrań dziecinnych, 98 par spodenek dziecinnych, 16 kurtek watowanych, 4 raglany męskie, oszacowanych na łączną kwotę 2060 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłuste, 1 czerwca 1939. 2113K

IX. Km. 1608/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman mający kancelarię we Lwowie, ul. gen. Rozwadowskiego 17 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 września 1939 o godzinie 9-ej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. I. drzwi Nr. 107 III. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika inż. Włodzimierza Rojeckiego nieruchomości obj. whl. 1571/I. ks. gr. gm. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, położonej przy ul. Romanowicza l. orj. 18 l. kons. 82 1/4 składającej się z pb. lkat. 652/2 o powierzchni 2 a. 58 m kw., na której stoi murowany dom mieszkalny, 2-piętrowy (czynszowy) wybudowany w roku 1898. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 64.074 gr. 68, cena zaś wywołania wynosi zł. 48.056 gr. 01 czyli trzy czwarte części sumy oszacowania. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 6.407 gr. 47. **Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać** w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 Sekretariat Oddz. I-go.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru IX.
Lwów, 30 maja 1939. 2104K

I. Km. 801/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rzeszowie rewiru I. Marcin Repeć, mający kancelarię w Rzeszowie, ul. Jagiellońska 1a na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 lipca 1939 o godzinie 11-tej w Rzeszowie, ul. Szopena odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Kazimierza Kosińskiego składających się z urządzenia mieszkania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Na rzecz Majera Kressela w Kosowie Huc.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Rzeszów, 24 maja 1939. 2221K

Km. 151/39, 176/39 i 178/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Potoku Złotym Władysław Fornal, mający kancelarię w Potoku Złotym na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1939 o godz. 9-ej w Potoku Złotym na targowicy odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Zennegga Adama Józefa 2 im. w Potoku Złotym, składających się z 1 maszyny do pisania „Royal", 1 dywanika ściennego, 1 aparatu radiowego, 1 kilima huculskiego, 1 włochacza, 1 szafy, 1 futra męskiego dużego, oszacowanych na łączną sumę zł. 995. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Potok Złoty, 1 czerwca 1939. 2247K

Km. 306/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Komarnie ogłasza, że w sprawie Kasy Pożyczkowej dla handlu i przemysłu w Komarnie p-ko Sische Schreiberowi i Lei Schreiber kupcom zam. w Komarnie w dniu 14 czerwca 1939 o godz. 8-ej w sklepie dłużników w Komarnie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 9 par butów juchtowych męskich, 5 par butów juchtowych damskich, 22 pary butów boksowych damskich 18 par butów boksowych męskich, 29 par bucików boksowych męskich, 3 skóry boksowe czarne marki „Nowość" o łącznej powierzchni 7.78 m kw., oszacowanych na łączną sumę zł. 1.196 gr. 70, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Komarno, 1 czerwca 1939. 2246K

Km. 858/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Nisku Mgr. Alfred Weingarten, mający kancelarię w Nisku, ul. St. Batorego Nr. 590 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **28 czerwca 1939 o** godz. 13-tej w Cholewianej Górze odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Koca, składających się z krowy czerwono-krasej, krowy czerwono krasej, jałówki czerwono-krasej, konia czerwonego łysego, oszacowanych na łączną sumę zł. 550. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nisko, 1 czerwca 1939. 2240K

Km. 418/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Nisku Mgr. Alfred Weingarten, mający kancelarię w Nisku ul. St. Batorego Nr. 590 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1939 o godz. 11-tej w Nisku odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Hirschberga, składających się z samochodu ciężarowego GMC otwarty, Nr. silnika 2352064 Nr. rej. A. 07-699, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nisko, 1 czerwca 1939. 2239K

Km. 298/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu Eustachy Slobodzian, mający kancelarię w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości że dnia 13 czerwca 1939 o godz. 10 w Buczaczu, Dwor, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do 1) Artura hr. Potockiego i 2) Stefanii Terleckiej, składających się ad 1) z 1 pary koni, 3 wózków żółtych, 1 buhaja, 6 krów i 1 tarła do tarcia koniczyny, ad 2) z 6 krów i 2 ogierków. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Buczacz, 10 maja 1939. 2238K

VII. Km. 747, 361, 178/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 czerwca o godz. 9.35 przy ul. Batorego 34, dnia 12 czerwca o godzinie 11-tej we Lwowie przy ul. Kochanowskiego Nr. 15, zaś dnia 20 czerwca 1939 o godzinie 9.15 przy ul. Batorego 24 i Kochanowskiego 93 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z garnituru salonowego, sprzętów domowych i kancelaryjnych oraz garderoby męskiej. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 27 maja 1939. 2241K

Km. 482/39. Wierzyciel Dr. Karol Bogner, adwokat. Dłużnik Klemens Torosiewicz, właśc. dóbr o 100 zł. itd. zpn. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 16 czerwca 1939 o godzinie 10-tej w Putiatyńcach w domu dłużnika sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: 1 powóz żółty z budą skórzaną w wozowni. Łączna suma oszacowania wynosi kwotę 800 zł. Sprzedaż rozpocznie się najpóźniej w 2 godziny po czasie wyżej oznaczonym. Ruchomości można oglądać w dniu poprzedzającym licytację od godziny 9 rano do godziny 15-ej.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rohatyn 3 czerwca 1939. 2244K

I. Km. 442/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze rewiru I. Józef Maciejewicz, urzędujący w Samborze, gmach Sądu okręgowego Nr. 59 na podstawie art. 602, 603, 604 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 lipca 1939 o godz. 13-tej w Samborze, ul. Legionów odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do p. Józefa Senfta kupca w Samborze składających się z zegara stojącego wahadłowy szafkowy, kredens pokojowy z lustrem, żyrandol 5-cio lampowy mosiężny, oszacowanych na łączną sumę zł. 650 na zaspokojenie wierzytelności Kupieckiego Towarzystwa Kredytowego Sp. z o. o. w Samborze. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Sambor, 3 czerwca 1939. 2245K

III. Km. 1306/38 V. E. 550/39. Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lipca 1939 o godz. 10-ej w Sądzie grodzkim w Stanisławowie biuro Nr. 37 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużników Kazimierza Roszkiewicza i Anny Roszkiewicz nieruchomości, położonych przy ul. Śnieżnej Nr. orj. 46 1) obj. whl. 336 obejmującej pgr. 2539/5 o powierzchni 1051 m kw. 2) obj. whl. 4849 obejmującej pgr. 2544/17 o powierzchni 362 m kw. wpisanych w ks. gr. gm. kat. Stanisławów, a tworzących jeden kompleks. Na pgr. 2539/5 rozpoczęto w roku 1928 budowę domu mieszkalnego, murowanego, parterowego z mieszkaniem na poddaszu, wykonany w 60%. Dach kryty blachą pocynkowaną. Na powyższej parceli znajduje się 30 sztuk drzew owocowych. Na pgr. 2544/17 znajduje się dom mieszkalny parterowy, do którego przylega szopa. Dach kryty blachą pocynkowaną. Na tej parceli znajdują się także 2 kurniki z drzewa, do których przylega wychodek drewniany, studnia bita, oparkanienie na 29.50 mb. Obie nieruchomości oszacowane zostały na sumę zł. 5.190, cena zaś wywołania wynosi złotych 3.460. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 519. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 15-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stanisławowie, ul. Bilińskiego sala Nr. 39.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów 27 maja 1939. 2242K

II. Km. 125/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, Rewiru II. Karol Heilman, mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Dietziusa 21 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 lipca 1939 r. o godz. 12-tej 30 min. w Sądzie grodzkim w Jarosławiu w sali rozpraw Nr. 1 (I. ptro) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu następujących nieruchomości: 1) należących do Michała Frankiewicza syna Błażeja nieruchomości objętych wykazami hipotecznymi L. 337 i 338 księgi gruntowej gm. kat. Munina, składających się z parceli gruntowych lkat. 469/4 i 469/10 stanowiących rolę w jednej całości o łącznym obszarze 2 morgów 712 sążni kw. położoną w Muninie w niwie „od tuczempskich granic", 2) należącej do Michała Frankiewicza i Magdaleny z Plęsów Frankiewicz nieruchomości obj. whl. 1062 ks. gr. gm. kat. Munina, składającej się z parcel gruntowych lkat. 459, 460/6, 461/7 i 463/2 stanowiącej grunt orny (1 morg 638 sążni kw.), pastwisko (81 sążni) i moczar (92 sążni kw.) o obszarze łącznym 1 morg 811 sążni kw. położonej w Muninie w niwie „od tuczempskich granic". 3) należącej do Michała Frankiewicza s. Błażeja i Magdaleny z Plęsów Frankiewicz c. Piotra nieruchomości obj. whl. 545 ks. gr. gm. kat. Munina, składającej się z parcel gruntowych l. kat. 374/1 i 375/1 oraz parcel budowlanych l. kat. 39/1 i 39/2 stanowiącej gospodarstwo wiejskie o obszarze łącznym 616 sążni kw., położone w Muninie z domem mieszkalnym z drzewa krytym słomą i stodołą na słupach bez ścian, krytą słomą. Miejscem przechowania księgi gruntowej jest Sąd grodzki w Jarosławiu. Podlegające sprzedaży nieruchomości oszacowane zostały następująco: 1) nieruchomości obj. whl. 337 i 338 ks. gr. gm. kat. Munina na sumę 3.912 zł., cena zaś wywołania wynosi 2.934 zł., 2) nieruchomość obj. whl. 1062 ks. gr. gm. kat. Munina na sumę 2.411 zł., cena zaś wywołania wynosi 1.808 zł. 25 gr., 3) nieruchomość obj. whl. 545 ks. gr. gm. kat. Munina na sumę 1.133 zł. 40 gr., cena zaś wywołania wynosi 850 zł. 05 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w następującej wysokości: 1) odnośnie do nieruch. whl. 337 i 338 ks. gr. gm. kat. Munina 391 zł. 20 gr., 2) odnośnie do nieruch. whl. 1062 ks. gr. gm. kat. Munina 241 zł. 10 gr., 3) odnośnie do nieruch. 545 ks. gr. gm. kat Munina 113 zł 34 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietziusa 17 sala Nr. 13.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 19 maja 1939. 2243K

II. Km. 1073/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, Pasaż Adlera Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca 1939 o godz. 11-ej w Tarnopolu pl. Sobieskiego Nr. 17 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Simona Lazara Rotsteina i Eisiga Ohrensteina, składających się z 110 par bucików damskich, czarnych i bronzowych Nr. 36—41, 33 par śniegowców damsk. gum. „Gentleman", 25 par kaloszy gum. „Gentleman" Nr. 8—15, 20 par bucików damskich boksowych, czarnych i bronzowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1320. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (W sprawie Fmy „Gentleman").

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II
Tarnopol, 30 maja 1939. 2248K

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor: Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego, Lwów, Zimorowicza 15.